

Samorządy uwalniają, GUGiK milczy

Na początku tego roku kolejne samorządy zdecydowały się uwolnić swoje zasoby danych przestrzennych. Po namowach polskich uczestników projektu OpenStreetMap Katowice przekazały wektorowe obrysy budynków oraz dane adresowe. Podczas edycji map OSM będzie można ponadto korzystać z miejskiej ortofotomapy oferowanej przez usługę WMS. Na podobnej zasadzie Urząd Marszałkowski w Opolu pozwolił na wykorzystanie WMS-a „Opolskie w Internecie”, a konkretnie warstw: drogi, nazwy dróg, miejscowości i punkty adresowe. Ponadto 10 samorządów z różnych części Polski udostępniło swoje bazy danych adresowych. Są to: Sułoszowa, Kościerzyna, Drawno (miasto i gmina), Leszno, Koźbiel, Rząśnia i Jerzmanowa, oraz miasta: Recz, Marki i Grodzisk Mazowiecki. Dzięki temu

do bazy OSM wgrano łącznie 29 538 punktów adresowych. Przy okazji stowarzyszenie OpenStreetMap Polska wystosowało do ministra administracji i cyfryzacji Michała Boniego dość ostry list ws. uwalniania danych. Uczestnicy projektu zwracają w nim uwagę, że MAC dużo mówi o ułatwianiu dostępu do publicznych rejestrów, ale polityka podległego mu GUGiK jest w tym względzie przeciwna. Jak piszą, Urząd od wielu miesięcy konsekwentnie zwalcza wszelkie próby pozyskania danych przestrzennych do ponownego wykorzystania, na wnioski w tej sprawie odpowiada w sposób jawnie przeczący niedawnym orzeczeniom sądów, a ostatnio w ogóle nie reaguje na



pisma. Podkreślają ponadto, że przekazanie urzędowych zasobów nie wymaga absolutnie żadnych kosztów, gdyż użyteczne informacje są już udostępniane elektronicznie (tj. przez Geoport.gov.pl), tyle że pod absurdalnie restrykcyjnymi licencjami.

JK

Specjalne mapy w Archiwum WIG

Zasoby internetowego archiwum map Wojskowego Instytutu Geograficznego 1919-39 wzbogacano o kilkadziesiąt arkuszy historycznych opracowań kartograficznych. Wśród nowych nabytków znalazły się 83 mapy niemieckie w skali 1:100 000 z serii „Karte des westlichen Russlands” oraz 84 mapy austro-węgierskie w skali 1:75 000 (Spezialkarte). Wszystkie dostępne są w rozdzielczości 400 dpi i 600 dpi. Część z nich to inne wydania arkuszy już dostępnych, jednak sporo wypełniło „białe plamy” w zasobach tej witryny. Prawie wszystkie mapy niemieckie i blisko połowa austriackich pochodzi ze zbiorów Biblioteki Kongresu USA. Uzyskano je dzięki pomocy projektu „Topographic Maps of Eastern Europe”. Pozostałe udostępniono ze zbiorów prywatnych. Administratorzy serwisu zwracają uwagę, że są wśród nich cztery interesujące arkusze „KdWR” z dodrukiem fortyfikacji rosyjskich. Wśród pozostałych



nowości warto wymienić także: ●mapę topograficzną WIG poligonu w Rembertowie w skali 1:25 000, ●„Mapę kościelną Galicji Wschodniej” 1:600 000 (fot.), ●plany Poznania z 1946 r. oraz Radomia i okolic z 1944 r., ●mapę polskiego przemysłu obronnego 1:1 000 000, ●niemieckie fotomapy 1:25 000 z 1944 r.

Źródło: MapyWIG.org

KRÓTKO ZE ŚWIATA

- W smartfonach z systemem Windows Phone nie da się otworzyć sieciowej wersji map Google'a; jak tłumaczy korporacja, powodem jest kiepska obsługa Google Maps w mobilnej przeglądarce Explorer; eksperci podejrzewają jednak, że to tylko wymówka i jednocześnie kolejna odłona walki dużych firm o lukratywny rynek urządzeń i oprogramowania mobilnego.
- Zrzeszająca 75 państw, w tym Polskę, Międzynarodowa Agencja Odnawialnych Źródeł Energii (IRENA) pod adresem www.irena.org/Global-Atlas uruchomiła internetowy atlas energii odnawialnej; na razie dostępnych jest na nim kilkanaście warstw poświęconych energii słonecznej i wiatrowej, z czego część pokrywa tylko wybrane regiony; twórcy atlasu zapowiadają jednak, że będzie on systematycznie rozbudowywany.
- Firma Nokia udostępniła narzędzia programistyczne API umożliwiające automatyczne tworzenie interaktywnych tzw. ciepłych map prezentujących aktywność użytkowników serwisów społecznościowych; korzystanie z HERE API wymaga zarejestrowania się w serwisie Nokii.
- 6 stycznia w otwartym projekcie kartograficznym OpenStreetMap zarejestrował się milionowy użytkownik; zdecydowana większość z tej rzeszy to jednak użytkownicy okazjonalni, którzy do bazy OSM wprowadzili nie więcej niż jedną zmianę.
- Brytyjskie urzędowe mapy można już przeglądać na smartfonach i tabletach; służy do tego udostępniona na początku roku mobilna aplikacja OS MapFinder agencji kartograficznej Ordnance Survey; za darmo można w niej przeglądać małoskalową mapę całej Wielkiej Brytanii, natomiast dane bardziej szczegółowe są płatne (69 pensów za 100 km kw.).

Górale kartują dla Google'a

Google podsumował grudniową akcję „Internetowa Rewolucja w Zakopanem, czyli mapujemy zimową stolicę Polski” zorganizowaną wspólnie z Tatrzańskim Parkiem Narodowym oraz Urzędem Miasta Zakopane. Jej celem było pokazanie przedsiębiorcom i mieszkańcom, że dzięki darmowym narzędziom, takim jak Miejsca Google i Kreator Map Google, lokalne społeczności i przedsiębiorcy sami mogą zadbać o to, by informacje o firmach i miejscach w ich miastach były aktualne i dostępne dla wszystkich korzystających z internetu. W ramach przedsięwzięcia na Mapach Google pojawiło się ponad 150 nowych wizytówek pensjonatów, restauracji itp. Wolontariusze przeszli ponadto szlaki Tatrzańskiego Parku Narodowego z odbiornikami GPS, by nanieść je na mapy. łącznie przez kilka dni użytkownicy Kreatora Map Google wprowadzili blisko 5 tys. aktualizacji dla Zakopanego i TPN.

Źródło: blog Google